

„Nasza Europa socjalna XXI wieku”
Warszawa, 9 maja 2008

W dniu 9 maja odbyła się w Warszawie dyskusja panelowa na temat „**Nasza Europa socjalna XXI wieku**”, zorganizowana przez **Fundację im. Friedricha Eberta**. W dyskusji wzięli udział przedstawiciele partii socjaldemokratycznych z Polski, Niemiec i krajów Europy Środkowej oraz posłowie Parlamentu Europejskiego. Obok **Kurta Becka**, przewodniczącego SPD i premiera Nadrenii-Palatynatu oraz **Matthiasa Platzecka**, premiera Brandenburgii, z polskiej strony uczestniczyli w konferencji przewodniczący SLD Wojciech Olejniczak, przewodniczący SdPI Marek Borowski oraz sekretarz generalny SDPL Wojciech Filemonowicz. Europejski punkt widzenia przedstawili **Martin Schulz**, Przewodniczący Grupy Europejskich Socjalistów w Parlamencie Europejskim, Marek Siwiec i Andrzej Szejna, obydwaj europarlamentarzyści z SLD, oraz Józef Pinior, poseł do Parlamentu Europejskiego z SdPI.

Dyskusja toczyła się wokół 3 kluczowych zagadnień:

- Polityka społeczna państw wobec wyzwań globalizacji
- Europejski Model Socjalny: Sukces reform - nasze doświadczenia
- Społeczno-polityczne doświadczenia w regionach przygranicznych Polski i Niemiec.

Kurt Beck wymienił jako największe wyzwania stojące przed Unią Europejską **globalizację**, towarzyszącą jej **transformację strukturalną od społeczeństwa przemysłowego do społeczeństwa usługowego i naukowego** oraz **przemiany demograficzne**. Powodują one nie tylko wzrost wzajemnej zależności, lecz również wzajemnej odpowiedzialności. **Tworząc europejski rynek wewnętrzny z dużym przyrostem dobrobytu należy pamiętać o podjęciu intensywnych działań na rzecz Europy socjalnej, by wzmocnić społeczny wymiar integracji europejskiej. Równoległe do postępu ekonomicznego powinien dokonywać się postęp społeczny.** Tylko w ten sposób można zapewnić, żeby wypracowany dobrobyt przypadł w udziale nie tylko nielicznym, lecz wielu osobom. Aby ten cel zrealizować, należy połączyć rozwój ekonomiczny z zabezpieczeniem socjalnym i sprawiedliwością społeczną oraz **odpowiedzialnością ekologiczną**. Właśnie Europa z „socjalną twarzą”, a nie Europa stawiająca wyłącznie na rynek, przyciąga ludzi. **Oczekują oni Europy, która jest czymś więcej niż tylko wspólnym rynkiem**, mówił przewodniczący SPD.

Jednocześnie podkreślił, że **nie chodzi o utworzenie jednolitego europejskiego państwa socjalnego z narodowych systemów społecznych. Polityka społeczna powinna pozostać narodową kompetencją.** Uwarunkowane historycznie różnice między narodowymi systemami socjalnymi poszczególnych narodów są zbyt duże.

Kurt Beck wskazał na możliwość większego niż dotychczas wykorzystania Europy i UE jako **instrumentu do kształtowania globalizacji**. Do tego niezbędna jest jednak silna i jednolita europejska polityka zagraniczna.

Wojciech Olejniczak, przewodniczący SLD, określił jako jedno z najważniejszych zadań na przyszłość utworzenie programu, który stawi czoło wyzwaniom XXI wieku. Po integracji gospodarczej i politycznej musi nastąpić w Unii integracja socjalna. Polska i pozostałe nowe państwa członkowskie UE muszą dołożyć wszelkich starań, aby **dopasować**

się do unijnych standardów w takich dziedzinach jak system rentowy, poprawa warunków pracy oraz reforma sektora oświaty. **Przewodniczący SLD podkreślił ponadto znaczenie prac parlamentarnych socjaldemokratów nie tylko na płaszczyźnie narodowej, lecz również europejskiej.**

Martin Schulz stwierdził, że w **Parlamencie Europejskim coraz większą rolę odgrywają dyskusje o sprawiedliwym podziale dóbr oraz o stosunku do spraw socjalnych. UE ma wspólny rynek wewnętrzny**, który nie obejmuje jednak jeszcze unii socjalnej. Jednym z przyszłych zadań jest ukształtowanie socjalnej Europy. Unia Europejska posiada ogromny potencjał, który musi być lepiej wykorzystany. Konieczne są dalsze inwestycje na kształcenie, infrastrukturę oraz naukę. Tylko w ten sposób można stworzyć konkurencyjną Unię, której rozwój przyczyni się do **wzrostu sprawiedliwości społecznej**. Dlatego praca frakcji socjaldemokratycznej w Parlamencie Europejskim odgrywa dużą rolę w powstawaniu Europy socjalnej.

Marek Borowski, przewodniczący SdPi, poruszył w swoim wystąpieniu sprawę Europejskiego Modelu Socjalnego (EMS), globalizację oraz europejską politykę socjaldemokratyczną. EMS powstał w wyniku solidarności, nie istnieje natomiast żadna **jednolita europejska definicja ESM**. Poszczególne kraje unijne inaczej postrzegają i realizują różne programy społeczne i gospodarcze. ESM obejmuje m.in. następujące cele:

1. Zapewnienie miejsca pracy
2. Szczególna ochrona i wspieranie osób, które ze względu na problemy zdrowotne i wiek nie mają szans na udział w rynku pracy
3. Zwalczanie ubóstwa oraz przeciwdziałanie powiększaniu różnic w wysokości dochodów
4. Zapewnienie dostępu do kształcenia, kultury i opieki zdrowotnej.

Do najistotniejszych przemian XXI wieku należy zdaniem Borowskiego globalizacja oraz szybki postęp techniczny. Skutkiem tego są **szybsze cykle w rozwoju technologicznym, rosnąca konkurencja i szybki przepływ kapitału**. ESM musi reagować na te ważne wyzwania. Wydłużenie okresu aktywności zawodowej, ograniczenie dostępu do wcześniejszych emerytur, pomoc rodzinom, tworzenie bodźców do większej mobilności osób szukających pracy oraz ofensywa w zakresie kształcenia – tak należy reagować na te wyzwania. Tylko rozsądna europejska polityka socjalna pozwoli na przeprowadzenie wielu koniecznych reform w sektorze socjalnym, jak wspieranie wyższego wykształcenia oraz wydłużanie wieku produkcyjnego. Jest ona warunkiem, żeby przyszły rozwój Unii Europejskiej przebiegał pomyślnie.

Wymogi te dotyczą nie tylko Unii, lecz również poszczególnych krajów członkowskich. Dla Polski ważna jest realizacja Strategii Lizbońskiej. Nie ma dla niej żadnej alternatywy – podkreślił Marek Borowski. **Jeśli Polska nie spełni takich kryteriów jak rozwój oświaty, grozi jej utrata konkurencyjności, a tym samym w średniej i dłuższej perspektywie obniżenie standardu życia.**

Matthias Platzeck mówił natomiast o korzyściach i barierach wynikających ze współpracy na płaszczyźnie regionalnej. Ważne jest podjęcie próby przekształcenia działań obok siebie w działania wspólne oraz indywidualnych interesów regionów we wspólne. To udawało się w ubiegłych latach dzięki bilateralnym stosunkom sąsiedzkim. Planowane jest **przejście na płaszczyznę wielowymiarową**. Cztery polskie województwa i trzy landy niemieckie (Saksonia, Brandenburgia i Berlin) zamierzają podjąć wspólne działania. Została stworzona w tym celu wspólna platforma „Partnerstwo nad Odrą”. Do wspólnych zadań należeć będą

komunikacja, oświata, demografia oraz lotnictwo. Pierwsze spotkanie planowane jest na jesień 2008.

W kontekście socjalnej przyszłości Matthias Platzeck poruszył zagadnienia prywatyzacji, zabezpieczenia bytu oraz roli państwa. Powstaje pytanie o zakres prywatyzacji. W Niemczech mamy obecnie do czynienia z procesem „**rekomunalizacji**”. Zadania komunalne przekazane prywatnemu sektorowi usługowemu wracają znów do sektora publicznego, ponieważ były źle wykonywane. Drugi problem to rola państwa i związany z tym konflikt wokół **wysokości podatków**. W szczególności nowe kraje członkowskie dążą do ograniczenia wpływów państwa oraz obniżenia podatków. W dyskusji tej należy wspomnieć, że państwu potrzebna jest podstawa finansowa, by móc zapewnić świadczenia oczekiwane przez obywateli.

Na pytanie o możliwości regionu w zakresie tworzenia wartości mimo konkurencji wynikającej z globalizacji premier Platzeck odpowiedział, że potrzebne jest **ściśle powiązanie zakładów pracy z regionem poprzez sieć uczelni wyższych, z naukowcami oraz wysoko wykwalifikowanym pracownikami**, jakich zakłady te gdzie indziej łatwo nie znajdą. **Dobra infrastruktura** oraz **oferta odpowiedniej jakości życia** to inne ważne aspekty, które mogą wpłynąć na pozostanie w regionie. To są bodźce, które powinny być wykorzystywane w całej Europie.

Po konferencji 9 maja w dniu 10 maja odbyła się dyskusja z udziałem Matthiasa Platzecka z młodymi socjaldemokratami z różnych państw Europy Środkowo-Wschodniej na temat „Jaka jest nasza wizja Europy”.

(Sylvia A. Niewiem, Fundacja im. Friedricha Eberta, Warszawa, maj 2008)